

Rada Miejska w Serocku

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

Protokół 5/2025

5. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 14 lipca 2025 r.

Miejsce posiedzenia: sala konferencyjna w Urzędzie Miasta i Gminy w Serocku

Obrady rozpoczęto 2025-07-14 o godzinie 16:00, a zakończono o godzinie 17:53 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 5 członków.

Obecni:

1. Mirosława Beli
2. Sławomir Czerwiński
3. Magdalena Jakubowska-Gniadek
4. Bożena Kalinowska
5. Aneta Rogucka

Dodatkowo w posiedzeniu wzięli udział:

1. Rafał Karpiński – Sekretarz Miasta i Gminy Serock
2. Kamila Mokrzycka – Prezes Spółki Serockie Inwestycje Samorządowe
3. Stanisław Paszkowski – Radca Prawny
4. Sławomir Jackowski – Prezes Stowarzyszenia Serocka Akademia Seniora
5. Członkinie Zarządu Stowarzyszenia Serocka Akademia Seniora
6. Anna Skrzypniak - Prezes Stowarzyszenia „Między Nami”
7. Przedstawiciele mediów

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska otworzyła posiedzenie, powitała zebranych, sprawdziła kworum stwierdzając, że w posiedzeniu bierze udział 5 Radnych. Przewodnicząca Komisji przedstawiła porządek obrad.

Radna Mirosława Beli zapytała, czy w punkcie 3 rozpatrzenie skargi dotyczy skargi złożonej przez Stowarzyszenie, czy skargi przesłanej przez Wojewodę.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska odpowiedziała, że punkt 3 jest to rozpatrzenie skargi omawianej na poprzednich posiedzeniach Komisji, czyli dotyczy Stowarzyszenia „Między Nami”.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że rozumie, że rozpatrzenie skargi, która wpłynęła od Wojewody będzie na kolejnym posiedzeniu, bo są to dwie odrębne skargi i nigdzie nie zostało zaznaczone, że będą rozpatrywane równocześnie.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że pisma, które wpłynęły od Wojewody z dnia 24 czerwca jest to punkt nr 2 porządku obrad.

Radna Mirosława Beli zapytała, czy te pisma od Wojewody z punktu 2 nie dotyczą mandatów radnych.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska odpowiedziała, że dotyczą.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że jeszcze była skarga, która wpłynęła od Wojewody dotycząca Stowarzyszenia „Między Nami”.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska odpowiedziała, że ta skarga była rozpatrywana na poprzednich posiedzeniach Komisji, obie skargi były rozpatrywane łącznie tzn. skarga, która wpłynęła od Wojewody i skarga, która została złożona przez Stowarzyszenie, ponieważ obydwie skargi dotyczyły jednego tematu.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że dotyczyły jednego tematu, niemniej były to dwie skargi i dobrze by było, gdyby zostało to zaznaczone, że są rozpatrywane łącznie.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zwróciła się o opinię w tej sprawie do Mecenasa.

Sekretarz Rafał Karpiński poprosił o możliwość odpowiedzi. W uzasadnieniu do projektu uchwały jest wszystko wyjaśnione, to pismo ma tożsamą treść, nazywa się albo skargą albo pismem. Wojewoda przekazał do rozpatrzenia, Przewodniczący Rady skierował to do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Radna Mirosława Beli zapytała Radcę Prawnego, czy nie powinno być zaznaczone, że Komisja rozpatruje obie skargi równocześnie, czy też, że będzie oddzielnie rozpatrywana skarga od Wojewody, a oddzielnie skarga od Stowarzyszenia.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski powiedział, że podziela pogląd Sekretarza dotyczący tożsamyh treści pism. Radca Prawny dodał, że pamięta, że Przewodnicząca taką informację przekazała, że miały być te dwa pisma rozpatrywane łącznie.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że powinno być to zaznaczone i w porządku obrad również powinno być, że rozpatrywane są dwie skargi dotyczące tej samej sprawy. Przepisy tak mówią, że powinno być to uwzględnione.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że dostała to jednym pismem od Przewodniczącego Rady i było to w ślad za decyzją Komisji Rewizyjnej, która na posiedzeniu się zajmowała tą sprawą.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła zapytał, jakie są konkluzje z obydwu spraw. Komisja musi przyjąć stanowisko, żeby odpowiedzieć Wojewodzie i czy Komisja ma przyjęc jedno wspólne stanowisko dotyczące obu skarg i na podstawie tego stanowiska zostanie sformułowane pismo do Wojewody.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że z tego co widać w uchwale od razu skarga jest uznana za bezzasadną, jeszcze bez głosowania na Komisji i bez głosowania na sesji. Radna dodała, że dla niej nie jest to jasna sytuacja.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że na ostatnim posiedzeniu była dyskusja na temat skargi i Komisja zdecydowała, że nie zasługuje ona na uwzględnienie i stąd też pojawił się projekt uchwały w takim brzmieniu. Jest on konsekwencją poprzedniego posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że było to na posiedzeniu Komisji dwa tygodnie temu i zostało uzgodnione stanowisko. Na poprzednie posiedzenie Komisji został skierowany projekt uchwały, który został zdjęty, a w dniu dzisiejszym jest poprawiona wersja uchwały, która została w terminie przewidzianym w statucie przekazana do Radnych i w związku z powyższym w dniu dzisiejszym w punkcie 3. będzie omawiany projekt uchwały.

Radna Mirosława Beli dopytała, czy rozpatrywane są dwie skargi równocześnie.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska odpowiedziała, że tak.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Mirosława Beli, Sławomir Czerwiński, Magdalena Jakubowska-Gniadek, Bożena Kalinowska, Aneta Rogucka

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

2. Rozpatrzenie pism Wojewody Mazowieckiego z dnia 24.06.2025 r.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że wpłynęły do Komisji dwa pisma Wojewody Mazowieckiego w których prosi o zajęcie stanowiska w sprawie, pierwsze pismo dotyczy Radnej Magdaleny Jakubowskiej-Gniadek, drugie pismo dotyczy Radnego Sławomira Czerwińskiego. Przewodnicząca Komisji zaproponowała, aby w pierwszej kolejności rozpatrzyć pismo dotyczące radnej Magdaleny Jakubowskiej-Gniadek. Na poprzednim posiedzeniu Komisja poprosiła o przedstawienie dokumentów Prezesa Serockiej Akademii Seniora i takie dokumenty Komisja otrzymała. Przewodnicząca Komisji zapytała, czy wszyscy członkowie Komisji otrzymali dokumenty.

Członkowie Komisji potwierdzili.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska poprosiła o zadawanie pytań w tej części.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że ma wrażenie że po raz pierwszy w Radzie jest taka sytuacja, jeżeli chodzi o rozpatrywanie mandatu radnych i dlatego zwraca się z apelem, że nie chodzi ani o personalia ani o sympatie polityczne. Paragraf 55 statutu MiG Serock w pkt. 1 mówi „przy wykonywaniu mandatu radny obowiązany jest działać w zgodzie z przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego a także kierować się zasadami etyki względem wyborców jak też innych członków Rady”. Punkt 2 mówi „obowiązki radny powinien wykonywać wg. najlepszej woli, wiedzy, uczciwie, rzetelnie i z zachowaniem należytej staranności”. W statucie w par. 141a pkt 5 jest zapis „członkowie Komisji Skarg podlegają wyłączeniu z posiedzeń komisji jeżeli dotyczy ono ich interesu prawnego”.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska odczytała fragment pisma skierowanego przez Wojewodę tzn. „z przekazanego do organu pisma wynika, że radna jest członkiem Zarządu Stowarzyszenia „Serocka Akademia Seniora”, które to stowarzyszenie korzysta z budynku i mienia gminy m.in. prowadząc swoją działalność oraz działalność statutową w gminnym obiekcie. Otrzymuje regularne wsparcie finansowe ze środków publicznych m.in. poprzez udział w otwartych konkursach, ofertach na dotacje celowe. Stowarzyszenie prowadzi również odpłatną działalność czego dowodem jest przepis par 15 ust 5 pkt 8 statutu oraz cennik usług i zajęć opublikowanych na stronie internetowej.” Przewodnicząca Komisji powiedziała, że wg nie to jest przedmiotem dzisiejszych obrad i w związku z powyższym poprosiła radnych o odniesienie się do tego zakresu i poprosiła o zadawanie pytań.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że chciałaby, aby Przewodnicząca Komisji ustosunkowała się do tego, co jest w statucie zapisane odnośnie uczestnictwa członków Komisji w posiedzeniu.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski powiedział, że z ustawy o samorządzie gminnym z art. 25a wynika, że radny nie może brać udziału w głosowaniu w Radzie ani w Komisji jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego. Taki jest przepis ustawowy.

Radna Mirosława Beli dopytała, czy statut w takim momencie jest nieważny.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski odpowiedział, że jest ważny tylko może po prostu nie jest tak precyzyjny i statut nie może być sprzeczny z ustawą.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że należy się zastanowić kiedy statut jest honorowany, a kiedy nie, ponieważ są sytuacje, kiedy Pan Radca Prawny mówi, że w statucie tak jest zapisane i nie ma dyskusji, a w innych sytuacjach wchodzi ustawa w grę więc należy przyjąć jakąś zasadę. W opisie do ustawy o samorządzie jest, że nie powinni brać udziału także w posiedzeniu z racji na to, aby to było rzetelne i radni nie mieli wpływu na to co podlega pracom Komisji dotyczących ich osoby.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że pozbawienie kogoś prawa do obrony, do zaprezentowania swoich argumentów, a to w tym kierunku idzie, jest zbyt daleko idąca interpretacja. Przepisy o samorządzie gminy jednoznacznie wskazują na głosowanie i w tej konkretnej czynności radny nie może wziąć udziału natomiast złożenie przez radnego wyjaśnień jak najbardziej jest dopuszczalne.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że wyjaśnienia tak i powinni opuścić posiedzenie Komisji, tak mówi komentarz do ustawy.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski powiedział, że ustawa mówi wprost o tym, że radny nie może głosować jeżeli sprawa dotyczy jego interesu prawnego natomiast interpretacja, że radny nie może uczestniczyć w posiedzeniu jest zbyt daleko idąca skoro jest wg. ustawy każdy może uczestniczyć w posiedzeniach komisji czy też Rady.

Radna Magdalena Jakubowska - Gniadek powiedziała, że na poprzednim posiedzeniu Komisji zostało ustalone, że z Radnym ustosunkują się do pisma Wojewody. Radna powiedziała, że ma przygotowane stanowisko, może je odczytać i opuścić obrady.

Radny Sławomir Czerwiński powiedział, że może wyjść na czas głosowania.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że nie na czas głosowania tylko na czas posiedzenia.

Radny Sławomir Czerwiński powiedział, że Komisja rozpatruje także inne tematy i nie widzi powodu, dla którego miałby opuścić posiedzenie. Będzie rozpatrywane także pismo Wojewody, które dotyczy Radnej Magdaleny Jakubowskiej – Gniadek i to pismo nie dotyczy jego interesu.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że mówiła o interesie prawnym osób, których to dotyczy.

Radny Sławomir Czerwiński powiedział, że może wyjść na czas dyskusji i głosowania w jego sprawie, natomiast nie widzi powodu, aby opuścić posiedzenie, kiedy będzie rozpatrywana sprawa Radnej, ponieważ ta sprawa go nie dotyczy.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska poprosiła Mecenasa o opinię w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła powiedział, że z wypowiedzi Radnych wynika, że chcą się wyłączyć zarówno z głosowania jak i na czas dyskusji dotyczącej ich sprawy. W związku z tym Przewodniczący Rady zaproponował, aby na czas rozpatrywania skargi dotyczących poszczególnych radnych i tylko na ten czas dany Radny opuścił salę. Oczywiście Radni mają prawo do obrony i przedstawienia swojego stanowiska.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska poprosiła radną Magdalenę Jakubowską – Gniadek o złożenie oświadczenia.

Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek odczytała swoje stanowisko jako strony postępowania. Stanowisko stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

(Radna Magdalena Jakubowska- Gniadek opuściła posiedzenie)

Radna Mirosława Beli powiedziała, że dziwi ją oświadczenie Radnej, ponieważ pierwsze posiedzenie Komisji było 7 lipca, a wg. złożonego oświadczenia w dniu 3 lipca złożyła rezygnację z funkcji członka zarządu. Kolejna kwestia jest taka, że przepis art. 24f ust 1 ustawy o samorządzie gminnym zakazuje radnym prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być jej przedstawicielem lub pełnomocnikiem, więc nie jest istotne czy statuty stowarzyszeń przewidują prowadzenie działalności gospodarczej, liczy się jej faktyczne wykonywanie, nie ma znaczenia, czy radny czyni to społecznie czy odpłatnie. Wyrok ten odnosi się do rady gminy i analogicznie odnosi się do rady powiatu. Sąd najwyższy zajął stanowisko w tej sprawie wyjaśniając w orzeczeniach, że stowarzyszenie podejmując działalność gospodarczą prowadzi ją na ogólnych zasadach regulujących prowadzenie działalności gospodarczej i nie zmienia tego tylko to, że dochód z działalności gospodarczej stowarzyszenia jest przeznaczony na realizację celów statutowych stowarzyszenia i nie może być przeznaczony do podziału między członków stowarzyszenia. Do tego jest orzecznictwo, są wyroki, jest też Zarządzenie Wojewody Łódzkiego z 19 marca 2004r. Kolejna kwestia jest taka, że wg. wiedzy Radnej Serocka Akademia Seniora korzysta z Sali w Centrum Kultury na m.in. gimnastykę i wtedy pobiera pieniądze od członków za te zajęcia.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska poprosiła o zadawanie pytań przedstawicielom Serockiej Akademii Seniora w przedmiocie wskazanym w piśmie przez Wojewodę.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła zadał pytanie, na jakiej zasadzie Serocka Akademia Seniora użytkuje lokale będące własnością gminy na ul. Kościuszki 8a i na ul. Pułtuska 35.

Prezes Sławomir Jackowski odpowiedział, że jest podpisana umowa z Centrum Kultury i Czytelnictwa oraz druga umowa podpisana z Ośrodkiem Pomocy Społecznej odnośnie korzystania z sali na ul. Kościuszki. Jeżeli chodzi o odpłatność za gimnastykę jest ona tak skalkulowana, że w dwóch grupach łącznie jest ok 70 osób i opłaty pokrywają wynagrodzenie dla prowadzącego gimnastykę.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła dopytał, czy te lokale poza zajęciami gimnastyki są przez SAS wynajmowane odpłatnie.

Prezes Sławomir Jackowski odpowiedział, że SAS nigdy nie płacił za wynajmowane lokale.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła zapytał, z jakich środków gminnych korzysta SAS jako stowarzyszenie, czy są to środki uzyskane w konkursie i jeżeli tak to jaka to jest kwota.

Prezes Sławomir Jackowski poprosił o możliwość odniesienia się do pytania przez skarbnika stowarzyszenia.

Pani Skarbnik Stowarzyszenia SAS odpowiedziała, że od 4 lat stowarzyszenie bierze udział w konkursie i otrzymuje od gminy dotacje. Środki te przeznaczone są do np. wyjazdów do teatru, wycieczek oraz do wykładów dla seniorów. Wszystkie środki są każdego roku rozliczane bez zastrzeżeń. Stowarzyszenie się rozrosło z 60 osób do 230 osób. Stowarzyszenie otrzymało w tym roku 30 000zł dotacji. Wszystkie działania na które stowarzyszenie otrzymało dotację są związane z seniorami i nie dotyczą ani gimnastyki ani języka angielskiego.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła zapytał, czy na przestrzeni tego okresu, kiedy Pani Magdalena Jakubowska – Gniadek jest Radną, Stowarzyszenie brało udział dwa razy w konkursie.

Pani Skarbnik Stowarzyszenia SAS odpowiedziała, że w tym czasie środki zostały przyznane raz.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła zapytał, czy Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek jako członek zarządu stowarzyszenia brała udział w przygotowaniu wniosku o środki na rok 2025.

Pani przedstawiciel Stowarzyszenia SAS odpowiedziała, że nie.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła zapytał, czy biorąc pod uwagę fakt, że pani Magdalena Jakubowska – Gniadek jest Radną oraz członkiem zarządu Stowarzyszenia pojawiło się gdzieś w przestrzeni podejrzenie, że może działać na rzecz Stowarzyszenia, zabiegać o pozyskanie tych środków, czy w jakikolwiek sposób stowarzyszenie może mieć ułatwione.

Pani Skarbnik stowarzyszenia SAS odpowiedziała, że nie. Stowarzyszenie występowało od 4 lat i co roku odbywało się w ten sam sposób i nie miało znaczenia, czy pani Magdalena była w zarządzie czy też nie. Każdy zarząd dostawał określoną pulę pieniędzy, która była przeznaczona na działalność seniorów. W tym roku była to kwota 30 000zł przy 230 osobach w stowarzyszeniu.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła powiedział, że ostatnie pytanie dotyczy zarzutu prowadzenia przez Stowarzyszenie działalności gospodarczej.

Pani Skarbnik Stowarzyszenia SAS powiedziała, że jeżeli chodzi o działalność gospodarczą, to działalność odpłatna pożytku publicznego może być działalnością gospodarczą w rozumieniu przepisów prawa przedsiębiorców, ale musi być spełniony jeden z punktów. Pierwszy punkt to wynagrodzenie o którym mowa w art. 8 ust 1 jest w odniesieniu do działalności danego rodzaju wyższe od tego jakie wynika z kosztów tej działalności. Drugi punkt jest taki, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie osoby fizycznej z tytułu zatrudnienia przy wykonywaniu statutowej działalności odpłatnej pożytku publicznego za okres ostatniego roku obrotowego a w przypadku zatrudnienia trwającego krócej niż rok obrotowy za okres tego zatrudnienia przekracza trzykrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za rok poprzedni. Za rok 2023 kwota tej trzykrotności wynosi ok 22 000zł, a za rok 2024 wynosi 24 800zł. Pani skarbnik powiedziała, że ma przeprowadzoną kalkulację włącznie z tabelkami wpłat. Wszystkie rozliczenia są do wglądu w przypadku gdyby pojawiły się jakieś wątpliwości. Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła powiedział, że rozumie że żadna z sytuacji, która została przytoczona nie dotyczy stowarzyszenia SAS.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że nie jest prawdą, że Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek nie brała udziału w przygotowaniu oferty, ponieważ Radna brała udział w posiedzeniu komisji konkursowej, która rozpatrywała dofinansowanie i była obecna na posiedzeniu jako członek zarządu SAS. Druga sprawa jest taka, że art. 24f mówi, że radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub

wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat a także zarządzać taką działalnością lub być jej przedstawicielem lub pełnomocnikiem. Stowarzyszenie ze swojego statutu i z KRS wykreśliło dopiero w tym roku punkt o działalności gospodarczej.

Pani Skarbnik Stowarzyszenia SAS powiedziała, że działalność gospodarcza była wpisana...

Radna Mirosława Beli przerywając wypowiedź poprzedniczki powiedziała, że nie pyta, co to jest działalność gospodarcza, tylko mówi jak radnego obowiązuje ustawa o samorządzie gminnym i kiedy stowarzyszenie wykreśliło punkt o działalności gospodarczej ze swojego statutu i kiedy został oto zgłoszone w KRS. Radna poprosiła o informację kiedy stowarzyszenie zgłosiło do KRS wykreślenie działalności gospodarczej ze statutu.

Pani Skarbnik Stowarzyszenia SAS odpowiedziała, że na początku tego roku, ale to nie chodzi o to, prace trwały...

Radna Mirosława Beli przerywając wypowiedź poprzedniczki powiedziała, że nie pyta o to, czy są znamiona, radny nie musi uzyskiwać wynagrodzenia, on może korzystać z mienia ruchomego lub mienia nieruchomego, nie otrzymując w tym momencie żadnego wynagrodzenia. Jest to korzystanie z mienia komunalnego, które automatycznie pozbawia go mandatu radnego.

Prezes Sławomir Jackowski poprosił o możliwość odniesienia się do tego.

Radna Mirosława Beli zapytała, na jakiej zasadzie stowarzyszenie zarejestrowało działalność jako miejsce działań, prowadzenie swojej działalności Centrum Kultury i Czytelnictwa. Na jakiej zasadzie to funkcjonuje?

Prezes Sławomir Jackowski poprosił o możliwość odpowiedzi na obydwa pytania. Wracając do pierwszego pytania to Serocka Akademia Seniora rozpoczęła swoją działalność w dniu 2 lipca 2015 r. dokonując rejestracji w KRS, posiadała statut w którym znajdował się zapis iż może organizować i prowadzić działalność gospodarczą, jednakże działalność taka przez stowarzyszenie SAS nigdy nie była prowadzona i zapis ten pozostawał martwy i nigdy też nie była wpisana do rejestru przedsiębiorstw. Dlatego też zarząd SAS zdecydował o wprowadzeniu zmian w statucie. Na nadzwyczajnym walnym zebraniu członków, które odbyło się 18 czerwca 2024 r. został powołany uchwałą sześciuosobowy zespół do wprowadzenia zmian. W dniu 9 stycznia 2025 r. nadzwyczajne walne zebranie członków SAS w głosowaniu jawnym jednogłośnie zaakceptowało zaproponowane przez zespół zmiany, w tym wykreślenie pkt 15 ust 5 tzn. „organizowanie i prowadzenie działalności gospodarczej”. Dokumenty zostały w wymaganym terminie złożone do KRS, który dokonał wypisu o wprowadzeniu zmian

dnia 13 lutego 2025r. Prezes odpowiedział na drugie pytanie. Ponieważ Serocka Akademia Seniora została utworzona w 2015 r., została wydzielona z Uniwersytetu III Wieku z Legionowa. W związku z tym, że księgowość tej organizacji była prowadzona w Centrum Kultury to został przypisany ten adres. SAS nie posiada własnego lokalu i korzysta z innych lokali, które zostają do dyspozycji i jest podpisana umowa z Centrum Kultury i Czytelnictwa.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że Stowarzyszenie nie ma podpisanej umowy, zgody, czy użyczenia na korzystanie z Centrum Kultury i Czytelnictwa jako swojej siedziby. Nie ma na to dokumentów i nie jest to zgodne z przepisami. Orzecznictwo sformułowaniem wykorzystania mienia komunalnego użyte w art. 24f obejmuje wszystkie przypadki korzystania z tego mienia bez względu na jego podstawę, częstotliwość, a także to, czy pozostaje działaniem odpłatnym czy też nieodpłatnym.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że w piśmie Wojewody jest zapis iż „stowarzyszenie prowadzi również odpłatną działalność czego dowodem jest przepis par 15 ust 5 pkt 8 statutu oraz cennik usług i zajęć opublikowany na stronie internetowej”. Przewodnicząca Komisji zapytała, czy to jest prawdziwe stwierdzenie.

Pani przedstawiciel Stowarzyszenia SAS powiedziała, że nie ma czegoś takiego jak cennik.

Pani Skarbnik Stowarzyszenia SAS powiedziała, że na stronie internetowej nie ma takiej zakładki jak cennik.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska dopytała, czy to stwierdzenie w piśmie jest nieprawdziwe.

Pani Skarbnik Stowarzyszenia SAS odpowiedziała, że nieprawdziwe. Jedyna pozycja z ceną pojawia się w informatorze, ale jest to cena za odpłatne zajęcia.

Pani przedstawiciel Stowarzyszenia SAS dodała, że np. jeżeli są organizowane wyjazdy do teatru, to jest wtedy podawana cena biletu, ale nie ma cennika, to nie jest zarobek stowarzyszenia.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że tak interpretuje ten zapis że np. są odpłatne zajęcia i są podane stawki, za jakie stowarzyszenie prowadzi taką usługę, zajęcia.

Pani Skarbnik stowarzyszenia SAS powiedziała, że stowarzyszenie nie świadczy żadnych usług.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że czyli nie ma wpisane, ile płacone jest za angielski, ile za gimnastykę.

Pani przedstawiciel Stowarzyszenia SAS odpowiedziała, że to nie jest cennik.

Radna Mirosława Beli dopytała co to jest, bo jeżeli jest wpisane np. „język angielski i odpłatność”, jak to nazwać?

Pani Skarbnik stowarzyszenia SAS powiedziała, że każde stowarzyszenie ma prawo prowadzić działalność odpłatną i nieodpłatną.

Radna Mirosława Beli przerywając wypowiedź poprzedniczki powiedziała, że tego nie neguje, tylko pyta, czy istnieje taki wpis.

Pani przedstawiciel Stowarzyszenia SAS powiedziała, że nie ma czegoś takiego, jest po prostu informator dla osób uczestniczących w zajęciach.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że nie pyta, czy jest to informacja tylko, czy jest taki wpis jak język angielski i kwota odpłatności za to. Jest podana stawka za język angielski, gimnastykę?

Pani Skarbnik stowarzyszenia SAS odpowiedziała, że nie ma i że mylone są pojęcia...

Radna Mirosława Beli przerywając wypowiedź poprzedniczki powiedziała, że nie myli pojęć, tylko pyta konkretnie, czy jest taki wpis na stronie Stowarzyszenia.

Gość na sali powiedział, że jest.

Prezes Sławomir Jackowski poprosił gościa o odczytanie tego.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska wyraziła zgodę.

Gość powiedział że jest wpis z lutego 2023 r. „prosimy o wpłatę 50zł”.

Pani Skarbnik stowarzyszenia SAS powiedziała, że to jest składka 50zł.

Gość powiedział, że wyżej jest zapis „bał karnawałowy 140zł od osoby”. Czyli ceny są podane na stronie.

Prezes Sławomir Jackowski powiedział, że Radna Mirosława Beli była członkiem SAS i również prowadziła teatr, gdzie prowadził teatr pan M., z którym umowa była zawarta 26 stycznia 2022r. Od 1 marca 2022r. do 30 czerwca 2022 r. pan M. za godzinę urzędowania brał 140zł, od 30 sierpnia do 2 października brał już 150zł za godzinę.

Ponieważ ten teatr należał do SAS, w związku z tym przez cały rok 2022 SAS wypłacił 8137zł. W związku z tym, że ludzie z teatru byli tak bardzo roszczeniowi, że chcieli podwyżek dla pana Macieja zdecydowano, że SAS przestaje finansować...

(Kłótnia na sali)

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że to nie jest tematem posiedzenia i poprosiła o powrót do omawiania pisma Wojewody. Przewodnicząca Komisji zadała pytanie dotyczące art. 34 prawa o stowarzyszeniach, który mówi że stowarzyszenie może prowadzić działalność wg określonych zasad w odrębnych przepisach. Dochód z działalności gospodarczej stowarzyszeniu służy na realizację celów statutowych, nie może być przeznaczony do podziału między jego członków. Czy zdarzyła się taka sytuacja, że kiedykolwiek były środki dzielone między członków?

Przedstawiciele Stowarzyszenia SAS odpowiedzieli, że nie było takich sytuacji.

Pani Skarbnik stowarzyszenia SAS dodała, że każda działalność jest tak kalkulowana, żeby nigdy nie było takich sytuacji, że stowarzyszenie na tym zarobi. Zawsze dba się o to, aby dokładać środków do każdej imprezy itp.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że jeżeli chodzi o Radną Magdalenę Jakubowską – Gniadek to przepis 24f wyraźnie mówi, że dotyczy to zarówno majątku ruchomego jak i nieruchomego i radny nie musi uzyskiwać wynagrodzenia z przedstawicielstwa w danym stowarzyszeniu, czy też zarządzie tego stowarzyszenia, chodzi o korzystanie z mienia komunalnego, a Centrum Kultury i Czytelnictwa jest mieniem komunalnym.

Radny Sławomir Czerwiński zapytał Radną Mirosławę Beli, kiedy zrezygnowała z funkcji przewodniczącej Stowarzyszenia „Między Nami”?

Radna Mirosława Beli odpowiedziała, że w kwietniu 2024 roku.

Przedstawiciele Stowarzyszenia powiedzieli, że nie jest to nigdzie wpisane.

Radna Mirosława Beli odpowiedziała, że jest w dokumentach i można zgłosić się do Starostwa z tym. Radna dodała, że nie ma na to wpływu, że starostwo nie aktualizuje.

Przedstawiciele Stowarzyszenia SAS powiedzieli, że to jest na tej samej zasadzie, co uwaga do Radnej Magdaleny Jakubowskiej – Gniadek, że brała udział w posiedzeniu komisji konkursowej.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że w protokole z posiedzenia komisji konkursowej jest wpisane, że Radna Magdalena Jakubowska - Gniadek brała udział i trudno porównywać te dwa fakty, jak również ten fakt, że został przesłany dokument odnośnie

rezygnacji Radnej Magdaleny Jakubowskiej – Gniadek, gdzie jest data 3 lipiec, przyjęto do wiadomości 3 lipca, Komisja odbyła się w dniu 7 lipca.

Pani przedstawiciel Stowarzyszenia SAS powiedziała, że wrócili do tematu komisji konkursowej, kiedy była przyznawana dotacja.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że tak i wtedy Radna Magdalena Jakubowska – Gniadek uczestniczyła jako przedstawiciel zarządu Stowarzyszenia SAS.

Pani przedstawiciel Stowarzyszenia SAS powiedziała, że z drugiej strony też uczestniczyła pani Prezes Mirosława Beli.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że uczestniczyła jako obserwator, nie miała prawa głosu.

Pani przedstawiciel Stowarzyszenia SAS powiedziała, że Radna Magdalena Jakubowska - Gniadek też nie miała prawa głosu.

Radna Mirosława Beli zapytała, kto napisał, że ona jest jako prezes stowarzyszenia.

Pani przedstawiciel Stowarzyszenia SAS powiedziała, że tak jest napisane na stronie Starostwa.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że można się zwrócić z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej, kiedy zostało złożone pismo odnośnie jej rezygnacji.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że do wniosku, który złożyli dołączyli również potwierdzenie ze Starostwa, w którym jest przedstawiony aktualny zarząd.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska poprosiła o powrót do tematu pisma Wojewody i w związku z brakiem zgłoszeń w dyskusji w sprawie radnej Magdaleny Jakubowskiej – Gniadek zakończyła dyskusję w tym temacie oraz przeszła do sprawy radnego Sławomira Czerwińskiego.

(Radna Magdalena Jakubowska- Gniadek wróciła na posiedzenie, Radny Sławomir Czerwiński opuścił posiedzenie)

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska rozpoczęła omawianie pisma Wojewody Mazowieckiego z dnia 24 czerwca w sprawie zarzutu ewentualnego naruszenia przez Radnego Sławomira Czerwińskiego dyspozycji art. 24f. Przewodnicząca Komisji odczytała zarzutu znajdujące się w piśmie Wojewody tzn. „z przekazanego do organu nadzoru pisma wynika, że radny jest etatowym pracownikiem gminnej spółki komunalnej

Serockie Inwestycje Samorządowe, gdzie pełni funkcję dyrektora ds. technicznych, ponadto radny jest prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Serocku, która korzysta ze środków budżetu gminy, zawarła z gminą umowy cywilnoprawne w tym umowę dzierżawy nr 001/2014 pomiędzy Urzędem Miasta i Gminy Serock a OSP Serock, akt notarialny Rep A nr 17639/2008 z dnia 16 lutego 2008 r. oraz 3159/2016 z dnia 14 grudnia 2016 r. dotyczące zarządzenia nieruchomością objętą księgą wieczystą WA1L00054755/3 na której znajduje się m.in. Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku oraz sala widowiskowa, prowadzi działalność gospodarczą w zakresie najmu lokali użytkowych, w tym dla podmiotów prywatnych, na nieruchomościach będących w zarządzie OSP. Dodatkowo podniesiono, że gmina Serock dzierżawi od OSP Serock przedmiotową nieruchomość”. Przewodnicząca Komisji zapytała, czy oświadczenie złożone na piśmie przez panią Prezes Spółki SIS jest wystarczające, czy chcą, aby pani Prezes złożyła ustne wyjaśnienia.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła powiedział, że nie zna treści tego oświadczenia i zapytał kiedy Radny Sławomir Czerwiński został zatrudniony w Spółce, czy w momencie kiedy został zatrudniony w Spółce był już Radnym, czy w zakresie obowiązków dyrektora w Spółce jest jakiś zakres czynności związanych z decydowaniem o tym, w jaki sposób Spółka rozlicza się z gminą, czy ma jakikolwiek wpływ na finanse Spółki, na środki jakie Spółka uzyskuje ze strony gminy?

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że piastuje funkcję Prezesa Spółki od 1 lutego 2024 r., w momencie objęcia przez nią funkcji Radny Sławomir Czerwiński już pracował w Spółce. Funkcję dyrektora ds. technicznych Radny pełni od 1 stycznia br., ponieważ został zmieniony regulamin organizacyjny. Pan Sławomir Czerwiński w żaden sposób nie decyduje o relacjach pomiędzy Spółką a Gminą w aspektach finansowych, o wszystkim decyduje zarząd, który w tym momencie jest jednoosobowy tzn. Prezes Spółki. Radny Sławomir Czerwiński nie posiada także żadnych pełnomocnictw, wykonuje czynności pod bezpośrednim umocowaniem.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła zapytał, czy fakt, że pan Sławomir Czerwiński jest radnym, miał jakikolwiek wpływ na jego zatrudnienie bądź powierzenie mu stanowiska dyrektora.

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że nie może się wypowiedzieć w kwestii zatrudnienia Radnego Sławomira Czerwińskiego, ponieważ nie uczestniczyła w tym, natomiast, jeżeli chodzi o kwestię dyrektora, to w momencie, kiedy podjęła pracę w Spółce, Radny był koordynatorem ds. technicznych, została po prostu zmieniona nomenklatura, pozostał ten sam zakres czynności. Natomiast w momencie, kiedy miał tą funkcję powierzoną dokonano analizy formalno – prawnej z Mecenaszem Stanisławem Paszkowskim, czy tego typu funkcja nie stoi w przeszkodzie z przepisami, analiza ta potwierdzała fakt możliwości powierzenia takiego stanowiska panu Sławomirowi Czerwińskiemu.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła powrócił do pytania, czy fakt, że pan Sławomir Czerwiński jest radnym, miał jakikolwiek wpływ na powierzenie mu funkcji dyrektora.

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że nie miał, to była zmiana nomenklatury.

Przewodniczący Rady Tomasz Pszczoła zapytał, co wchodzi w zakres czynności pana Sławomira Czerwińskiego.

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że załączyła zakres czynności pana Sławomira Czerwińskiego, tam jest dużo punktów i można to sprawdzić w załączniku.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że tak jak już zostało wspomniane, jest załączony zakres obowiązków,, jednak jest tu pewna nieścisłość, ponieważ zakres obowiązków przez pana Sławomira Czerwińskiego, stanowisko dyrektor ds. technicznych 1 etat został podpisany 9 grudnia 2024r. natomiast umowa jest od dnia 1 stycznia. To już w grudniu było wiadomo, że Radny będzie pełnił funkcję dyrektora?

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że regulamin organizacyjny został zatwierdzony wcześniej i nie widzi przeszkód natury formalno-prawnej, aby powierzyć stanowisko z konkretną datą, nawet datą wcześniejszą. Niejednokrotnie się zdarza na rynku pracy, że ktoś podpisuje umowę o pracę wcześniej, a świadczy pracę z konkretną datą i tak samo było w tym przypadku.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że jeżeli chodzi o kadry to jest to nieścisłość, która była zarzucona.

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że nie sądzi, aby tak było.

Radna Mirosława Beli zapytała, czy Radny Sławomir Czerwiński kiedykolwiek zastępował panią Prezes w jakichkolwiek działaniach w imieniu SIS.

Prezes Spółki Kamila Mokrzycka poprosiła o skonkretyzowanie pytania, ponieważ pan Sławomir Czerwiński ma powierzone konkretne czynności, które wynikają z jego zakresu obowiązków i w tych czynnościach technicznych ma konkretne obowiązki, za które ma płacone wynagrodzenie.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że pani Prezes powiedziała, że Radny Sławomir Czerwiński nie odpowiada za nic, a w zakresie obowiązków ma wpisane...

Prezes Kamila Mokrzycka przerywając wypowiedź Radnej powiedziała, że jej wypowiedź dotyczyła tego, że pan Sławomir Czerwiński nie odpowiada za aspekty finansowe, bo takie było pytanie Przewodniczącego Rady.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że w obowiązkach Radny ma wpisane „planowanie i realizacja inwestycji technicznych oraz zakupu sprzętu w porozumieniu z panią Prezes”.

Prezes Kamila Mokrzycka powiedziała, że planowanie i realizacja...

Radna Mirosława Beli przerywając wypowiedź powiedziała, że uczestniczy w planowaniu i realizacji tych inwestycji...

Prezes Kamila Mokrzycka wtrącając powiedziała, że musi się do tego odnieść i zgodę na jakiegokolwiek ruchy podejmuje ona jako Prezes Spółki. Pan Sławomir Czerwiński może zaproponować rozwiązania, przedstawić jakąś propozycję, natomiast decyzję podejmuje ona jako prezes.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że jest filmik, na którym pan Sławomir Czerwiński na plaży zaprasza w swoim imieniu i imieniu SIS-u potencjalnych chętnych na najem działki przy plaży.

Prezes Kamila Mokrzycka zapytała, w jakim aspekcie Radna Mirosława Beli widzi w tym sprzeczność.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że to znaczy że Radny Sławomir Czerwiński reprezentuje SIS.

Prezes Kamila Mokrzycka powiedziała, że pan Sławomir Czerwiński na jej polecenie nagrał film promujący Spółkę, pod jej kierownictwem i na jej prośbę.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że 11 punkt jego zakresu obowiązków jest wykonywanie innych prac zleconych przez Prezesa Zarządu Spółki związanych z działalnością statutową i posiadanymi kwalifikacjami i umiejętnościami. Więc równie dobrze reprezentuje na zewnątrz.

Prezes Kamila Mokrzycka powiedziała, że nie rozumie co to znaczy, że reprezentuje na zewnątrz.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że reprezentował chociażby w filmie, który jest nagrany.

Prezes Kamila Mokrzycka powiedziała, że równie dobrze jak każdy pracownik, który wypowiada się na temat powierzonych mu czynności.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że reprezentował w tym momencie Spółkę, ewidentnie zapraszał jako przedstawiciel Spółki do najmu czy dzierżawy tego terenu.

Prezes Kamila Mokrzycka powiedziała, że pan Sławomir Czerwiński jako dyrektor ds. technicznych m.in. też dba o kondycję nieruchomości, o to żeby panował tam porządek, o stan techniczny tych nieruchomości, weryfikuje kwestie chociażby prawidłowości wszystkich przyłączy i ich stanu technicznego i posiada wszelką wiedzę techniczną dotyczącą tych nieruchomości, dlatego też uznała, że pan Sławomir jest odpowiednią osobą do tego, żeby taki film nagrać.

Radna Mirosława Beli zapytała, jakich nieruchomości Spółka jest właścicielem.

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że Spółka dzierżawi wieczyste nieruchomości na Roltraku i jest właścicielem działki za obwodnicą i w Jadwisinie.

Radna Mirosława Beli zapytała, jakich nieruchomości w Jadwisinie.

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że tej nieruchomości, na której są zlokalizowane domki.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że Spółka korzystając ze stadionu w Jadwisinie korzysta z mienia komunalnego gminy, której zarządcą jest m.in. pan Czerwiński.

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że zarządcą jest Spółka.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że w reprezentacji pana Sławomira Czerwińskiego.

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że nie, ona reprezentuje Spółkę jako prezes.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że wielokrotnie dzwoniła, jak się świeciły światła na boisku i przedstawiano jej, że odpowiada za to pan Sławomir Czerwiński.

Prezes Kamila Mokrzycka powiedziała, że pan Sławomir Czerwiński jest technicznie za to odpowiedzialny, a nie prawnie.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że korzysta z mienia komunalnego. Radna zapytała panią Prezes, jak ona uważa za formalno-prawne korzystanie z cudzego mienia.

Prezes Kamila Mokrzycka powiedziała, że nie widzi żadnego związku z tym, o czym mówi Radna Mirosława Beli.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że widzi duży związek, korzystanie z mienia komunalnego Spółki.

Prezes Kamila Mokrzycka zapytała Radną Mirosławę Beli, jak pan Sławomir Czerwiński korzysta z tego mienia, to że ktoś do niego dzwoni, żeby wyłączył światło, to jest korzystanie z mienia?

Radna Mirosława Beli powiedziała, że nie, on zarządza tym mieniem.

Prezes Kamila Mokrzycka powiedziała, że mieniem zarządza Spółka reprezentowana przez nią jako prezesa.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że w Spółce są dwa równoważne stanowiska dyrektorskie oraz zapytała, czy ten drugi dyrektor także nie ma upoważnień do reprezentowania Spółki, czy tam są szersze uprawnienia.

Prezes Kamila Mokrzycka odpowiedziała, że tam było pełnomocnictwo do reprezentowania udzielone jeszcze przez poprzedniego prezesa, które nie zostało cofnięte, tzn. że ono obowiązuje. Z uwagi na to, że zarząd jest jednoosobowy, to czasami może się zdarzyć sytuacja, że jest potrzeba, aby jakiś dokument został podpisany przez kogoś innego i takie pełnomocnictwo zostało udzielone.

(Radny Sławomir Czerwiński wrócił na posiedzenie)

Radna Mirosława Beli zapytała Radnego Sławomira Czerwińskiego, czy w 2016 roku będąc już Radnym prowadził nadal działalność gospodarczą, która została wykreślona dopiero w 2021 roku.

Radny Sławomir Czerwiński poprosił o doprecyzowanie, o jakiej działalności jest mowa.

Radna Mirosława Beli odpowiedziała, że o jego osobistej działalności gospodarczej, prowadzonej przez niego osobiście.

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że tak i że ta działalność do dzisiaj istnieje, ona jest tylko zawieszona.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że zawieszona została dopiero w roku 2021, natomiast w latach 2019, 2020 i 2021 była prowadzona normalnie wg dokumentów.

Radny Sławomir Czerwiński powiedział, że to prawda i nie rozumie pytania.

Radna Mirosława Beli zapytała, czy w tym czasie Radny prowadził jakiekolwiek prace dla gminy, ewentualnie dla straży.

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że nie.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że w 2016 roku Radny prowadził działalność gospodarczą i wg. jej wiedzy w 2016 roku prowadził prace remontowe dla straży będąc równocześnie prezesem OSP.

Radny Sławomir Czerwiński poprosił o sprecyzowanie, o co chodzi Radnej.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że Radny prowadzi działalność i sam sobie wystawia fakturę i to się klóci z postępowaniem, jeżeli chodzi o etykę jako radnego.

Radny Sławomir Czerwiński powiedział, że mowa jest tutaj o sytuacji z przeszłości, gdzie prowadził działalność gospodarczą, nie pamięta takiej sytuacji, Wojewoda w piśmie o to nie pyta, natomiast w artykule mówiącym o działalności gospodarczej nie ma mowy o działalności prywatnej gospodarczej, tylko mowa o działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego, a tutaj nie ma takiego przypadku.

Radna Mirosława Beli zapytała, czy to, że Radny korzysta z wozu strażackiego, to też nie jest przypadek z korzystania z mienia komunalnego jako prezes OSP i radny.

Radny Sławomir Czerwiński zapytał, czy Radna może przybliżyć, dokąd jeździ tym wozem strażackim, do akcji?

Radna Mirosława Beli powiedziała, że do akcji też, ale nagrane są też filmy dostępne na stronie urzędu, na których Radny jeździ wozem strażackim w czasie biegów organizowanych przez Serockie Inwestycje Samorządowe i wykorzystany jest wtedy wóz strażacki tylko do jazdy przed biegaczami.

Radny Sławomir Czerwiński wyjaśnił, że biegi organizowane są przez Gminę Serock.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że wie przez kogo są organizowane i dodała, że nie pytała o to, tylko pytała, czy Radny wykorzystywał w tym momencie mienie komunalne Gminy.

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że nie.

Radna Mirosława Beli zapytała o wóz strażacki zakupiony przez Gminę, czy według Radnego nie jest mieniem komunalnym?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że wóz strażacki jest zarejestrowany na Ochotniczą Straż Pożarną i stanowi własność Ochotniczej Straży Pożarnej.

Radna Mirosława Beli zapytała, z jakich środków został zakupiony?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że ze środków Województwa Mazowieckiego i współfinansowany przez Gminę Serock, natomiast stanowi własność Ochotniczej Straży Pożarnej i tak jest zarejestrowany.

Radna Mirosława Beli mówiąc, że tak jest zarejestrowany, dodała, że został zakupiony ze środków gminy.

Radny Sławomir Czerwiński powtórzył, że wóz jest zarejestrowany na Ochotniczą Straż Pożarną i stanowi własność Ochotniczej Straży Pożarnej w Serocku.

Radna Mirosława Beli zapytała Radnego, jakie pełni jeszcze funkcje, oprócz tego, że jest Prezesem Zarządu Gminnej Straży Pożarnej?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że jest Prezesem Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej na terenie Gminy Serock i Prezesem Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Serocku.

Radna Mirosława Beli zapytała Radnego, czy nie jest członkiem Zarządu Powiatowego?

Radny Sławomir Czerwiński powiedział, że jest to związane.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że nie pyta, czy jest to związane, tylko, czy jest członkiem, czy nie jest?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że jest członkiem i wyjaśnił, że takie są struktury OSP.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że tego nie neguje, tylko pyta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Pszczoła zapytał Radnego, od kiedy jest Radnym Rady Miejskiej, od kiedy pracuje w Serockich Inwestycjach Samorządowych i od kiedy pełni funkcję Prezesa OSP w Serocku?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że upływa druga kadencja po śmierci Prezesa Pana Stanisława Pawlickiego od roku 2015 lub 2016, wcześniej pełnił funkcję Komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej, była to ranga Wiceprezesa OSP. Podał, że w Serockich Inwestycjach Samorządowych pracuje od stycznia 2023 r., wcześniej pracował na etacie koordynatora działu technicznego, obecnie pełni funkcję dyrektora ds. technicznych od stycznia br. Powiedział, że Radnym jest drugą kadencję od 2018 roku. Odnosząc się do słów Pani Radnej w kwestii etyki radnego podkreślił, że nigdy nie ukrywał podczas kampanii wyborczej, że jest członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej, nie ukrywał też nigdy, że jest Prezesem, wyborcy byli doskonale poinformowani i

wiedzieli, jaka funkcję pełni i nie widzieli problemu z tym, żeby głosować na niego, żeby był również radnym.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Pszczoła zapytał o prowadzenie przez OSP działalności gospodarczej, poprosił Radnego o wyjaśnienie, w jaki sposób OSP prowadzi tę działalność, z czego czerpie korzyści, wskazał, że rozumie, że są to głównie umowy najmu, ale zapytał, czy są inne umowy. Zapytał o wysokość dochodów z tytułu tych umów i kto jest najemcą?

Radny Sławomir Czerwiński wypowiadając się w imieniu OSP powiedział, że OSP jest właścicielem majątku i dotyczy to nieruchomości, na której znajduje się strażnica OSP, również siedziba Centrum Kultury w Serocku jest własnością OSP. Jest to wpisane w księgę wieczystą, OSP jest właścicielem gruntu. Zanim został Prezesem OSP, ówczesny Zarząd podjął decyzję, że część gruntu zostanie wydzierżawiona dzierżawcom prywatnym, na których oni postavili swoje własne nieruchomości, czyli kwiaciarnia, sklep spożywczy, punkt ubezpieczeń. Takie umowy zostały zawarte, za czasów Burmistrza Sokolnickiego również została zawarta umowa na dzierżawę byłej remizy OSP na cele Centrum Kultury, sala została wyremontowana przez gminę i od tamtej pory trwa dzierżawa. Na pozostałej części nieruchomości gmina postawiła budynek administracyjny, który również jest wykorzystywany przez Centrum Kultury i Czytelnictwa. Jeśli chodzi o czynsz podał, że nie pamięta kwot, ale dochód służy głównie staraniu się o dofinansowanie zakupów sprzętu i tego typu zakupy są finansowane z tego dochodu. Wszystko jest robione przelewem na konto OSP, obecnie ma się ono dobrze i życzyłby sobie, aby każde OSP znajdujące się na terenie Powiatu, a nawet Polski miało taką kondycję finansową jaką ma OSP Serock.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Pszczoła zapytał o umowę najmu Centrum Kultury i Czytelnictwa, czy jest to umowa długoletnia, czy umowa była zawierana przez Pana, czy przez poprzedniego Prezesa OSP?

Radny Sławomir Czerwiński wyjaśnił, że w ubiegłym roku podpisano z Panem Burmistrzem aneks do tej umowy, z tego względu, że gmina składała wniosek o dofinansowanie do termomodernizacji i wymagany był odpowiedni okres ciągłości projektu, w związku z tym obecnie umowa jest zawarta do końca 2030 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Pszczoła zapytał, czy przy okazji tego aneksu była zmieniana stawka czynszu najmu?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że nie przypomina sobie, ale nie. Powiedział, że w dokumentacji były te umowy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Pszczoła zapytał, czy pierwotna umowa była podpisywana przez Pana Radnego, czy przez poprzednika?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że była zawierana chyba przez poprzedni Zarząd, wówczas pełnił funkcję komendanta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Pszczoła zapytał o ustalenie kwoty czynszu i kto poza Radnym uczestniczył po stronie OSP, czy jest skarbnik?

Radny Sławomir Czerwiński poinformował, że Zarząd OSP jest 7-osobowy i wszelkie tego typu ustalenia zapadają na poziomie Zarządu, decyzje nie są podejmowane jednoosobowo. Umowa jest tak skonstruowana, żeby była waloryzacja, o co zabiegał i co roku jest waloryzowana zgodnie z poziomem wskaźnika cen ogłaszanego przez Prezesa GUS. Podkreślił, że OSP nie prowadzi stricte działalności gospodarczej, np. nie gasi pożarów za pieniądze, tylko jest dzierżawa gruntu, który jest własnością OSP.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Pszczoła zapytał, czy poza dzierżawą gruntu i nieruchomości, OSP uzyskuje dochód jeszcze z innego tytułu, np. usług?

Radny Sławomir Czerwiński zaznaczył, że OSP nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej, są zapytania np. o koszt wycięcia drzewa, ale nigdy OSP nie prowadziło tego typu działalności.

Przewodniczący Rady Miejskiej Tomasz Pszczoła zapytał o roczny poziom dochodu z tej działalności najmu, biorąc pod uwagę wszystkie budynki.

Radny Sławomir Czerwiński powiedział, że nie jest w stanie precyzyjnie odpowiedzieć, ale myśli, że jest to w granicach ok. 30.000 zł rocznie.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że ma pytanie odnośnie prowadzenia działalności gospodarczej i dodała, że rozumie, że OSP nie podnajmuje terenu dla nauki jazdy, które korzysta z tego terenu przed OSP?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że jest to jeden z dzierżawców, wcześniej wszystkich nie wymienił.

Radna Mirosława Beli zapytała, czy nauka dzierżawi ten teren?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że dzierżawi plac, z którego korzysta, nie ma tego na wyłączność, korzysta tylko wówczas, kiedy jest potrzeba.

Radna Mirosława Beli stwierdziła, że trudno to nazwać dzierżawą, raczej OSP wynajmuje.

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że nie mówił, że nie prowadzą takiej działalności, prowadzą dzierżawę gruntu.

Radna Mirosława Beli zapytała, czy tak jest sformułowana umowa z przedsiębiorcą, który korzysta z tego terenu, że ma dzierżawę gruntu na prowadzenie nauki jazdy?

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że nie pamięta zapisów umowy.

Radna Mirosława Beli wskazała, że raczej nie, bo dzierżawa gruntu łączy się z dzierżawą gruntu, a tu jest normalnie prowadzenie działalności gospodarczej, a nie dzierżawa gruntu.

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że to nie jest działalność zarejestrowana na ich terenie, jest to wykorzystanie gruntu jako plac manewrowy.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że nie mówi, że została zarejestrowana na terenie OSP, tylko chodzi o umowę, która została podpisana przez OSP z tym przedsiębiorcą, który prowadzi tę działalność.

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że przytoczył już zapis art. 31. ustawy o OSP, który nie zakazuje danej działalności i wyraził zdanie, że nie rozumie pytania Radnej.

Radna Mirosława Beli odpowiedziała, że mimo że art. 31 ustawy o OSP dopuszcza formalnie takie łączenie funkcji, nie uchyla on zakazu z art. 24f ustawy o samorządzie gminnym, który ma pierwszeństwo w zakresie oceny legalności mandatu radnego. Art. 24f ma charakter nadrzędny i szczególny w zakresie pełnienia funkcji publicznych. W przypadku konfliktu norm przy rozpatrywaniu wniosku o wygaśnięcie mandatu radnego, pierwszeństwo stosowania przysługuje ustawie o samorządzie gminnym jako akcie regulującym wykonywanie mandatu i zakazy antykorupcyjne. Potwierdza to orzecznictwo Sądu Administracyjnego w Gdańsku i powiedziała, że może podać konkretne orzecznictwo sądowe.

Radny Sławomir Czerwiński powiedział, że jest to czyjaś interpretacja przepisu, której on nie podziela.

Radna Mirosława Beli odpowiedziała, że nie czyjaś, tylko jest to opinia prawników Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Radny Sławomir Czerwiński odpowiedział, że dla niego akt prawny typu ustawa jest równorzędny, a nie ma nadrzędnych.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zapytała Radnych, czy mają jeszcze jakieś pytania do Prezesa OSP? Wobec braku pytań, powiedziała, że są jeszcze akty notarialne, które przekazała Gmina i zapytała, czy są pytania do Pana Sekretarza, który reprezentuje Miasto i Gminę Serock. Wskazała, że chodzi o akty notarialne, na

podstawie których zostały przekazane grunty OSP. Wobec braku pytań, zamknęła punkt i przeszła do kolejnego punktu porządku obrad.

3. Rozpatrzenie skargi na postępowanie jednostki organu samorządowego podlegającej Burmistrzowi Miasta i Gminy Serock we współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że Radni otrzymali propozycję uchwały i zapytała, czy Radni zapoznali się z tą uchwałą? Wskazała, że w nowej wersji zostało dodane jedno zdanie, ponieważ na poprzedniej Komisji Pan Sekretarz złożył oświadczenie w sprawie powiadomienia Pani Prezes, że zaszły jakieś niejasności, okazało się, że pracownik jednak nie dodzwonił się do Pani Prezes.

W tym momencie salę obrad opuścili niektórzy z zaproszonych gości.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak poinformowała, że chciałaby odnieść się do zdania, które przedstawił Pan Prezes i podała, że teatr nigdy nie należał do SAS-u, nie był częścią SAS-u, powiedziała, że jest to niezależne Stowarzyszenie od samego początku. Zapytała, czy mógłby wskazać dokument, na jakiej podstawie Pan Prezes przedstawia tak sytuację?

Prezes Sławomir Jackowski odpowiedział, że organizacja „Między Nami” nie należy, ale jeśli chodzi o grupę teatralną, do której należał on oraz Pani Mirosława Beli, pilotował jej Pan M., to o to mu chodzi, że byli w SAS-ie i byli finansowani.

Panie z sali potwierdziły, że wywodzą się z SAS-u, ich działalność.

Pani z sali powiedziała, żeby jej nie rozmieszać, że wywodzą się z SAS-u.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak podała, że nikt nie wywodzi się z SAS-u i nikt do SAS-u nie należał. Powiedziała, że chciała to sprostować. Dodała, że SAS rzeczywiście współfinansowali przez jakiś czas tę działalność, ale nie są związani żadną umową, ani żaden dokument, na podstawie którego Pan Prezes twierdzi ...

Prezes Sławomir Jackowski przerywając i przepraszając powiedział, że ma umowę z Panem M. zawartą 1 marca 2022 r.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że Pan M. nie należy do „Miedzy Nami”.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zauważyła, że Państwo zabierający głos powinni spotkać się prywatnie i wyjaśnić sobie sprawy. Podziękowała za poświęcony czas.

Część gości wyszła w tym momencie z sali obrad.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała o zdaniu dodanym do uzasadnienia – strona druga uzasadnienia i odczytała: „Mimo wątpliwości co do poinformowania przedstawiciela Stowarzyszenia Działań Twórczych „Między Nami” - przedstawiciele obydwu organizacji biorących udział w przedmiotowym konkursie uczestniczyli w posiedzeniu komisji konkursowej. Wobec powyższego nie miało to wpływu na dalszy przebieg postępowania konkursowego.” Odniosła się też do zapisu: „Powyższą skargę Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła na posiedzeniach w dniach: 5 czerwca 2025r., 30 czerwca 2025r.” i powiedziała, że należy dodać Komisję z 7 lipca oraz dzisiejszą - 14 lipca.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że z tego co wie, to Stowarzyszenie jeszcze jeden dokument przedstawiło w kancelarii, który nie został uwzględniony podczas posiedzenia, tylko prośba była o przekazanie do kancelarii. Zapytała, czy został złożony ten dokument w kancelarii?

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że tak, dokument został złożony i otrzymano odpowiedź i poprosiła o dołączenie do postępowania w tej sprawie, bo dotyczyło to skargi, którą złożono.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że przekaze głos Panu Sekretarzowi, ponieważ nie dostała tego dokumentu.

Sekretarz Rafał Karpiński podał, że tydzień temu była lista pytań wydrukowana w poziomie, ale dotyczyły one postępowania konkursowego i Pan Burmistrz udzielił odpowiedzi i temat jest już zamknięty w kwestii postępowania konkursowego. Dodał, że był czas 30 dni na złożenie odwołania odnośnie rozstrzygnięcia, nie wpłynęły tego typu uwagi i dokument nie dotyczy tego postępowania do sprawy, którą przekazał Wojewoda Radzie do rozpatrzenia.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że nie rozpatruje się kwestii odwołania, tylko kwestie skargi, a ten dokument został dołączony tylko dlatego, że z opóźnieniem otrzymali dokumenty, o które wnioskowali wcześniej i jest to odniesienie do dokumentu oceny merytorycznej. Poprosiła o dołączenie pytań Stowarzyszenia oraz odpowiedzi Burmistrza do tego postępowania, ponieważ to dotyczy skargi, którą złożyli.

Sekretarz Rafał Karpiński odpowiedział, że skargę przekazał Pan Wojewoda i zapytał, czy Pan Wojewoda przekazał dodatkowo inne dokumenty do rozpatrzenia?

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak przypomniała, że na początku ustalono i Pani Mirosława Beli pytała, czy rozpatrywana będzie skarga Stowarzyszenia,

czy Wojewody i wówczas padła odpowiedź, że rozpatrywane są obydwa postępowania, więc dokument dotyczy również skargi Stowarzyszenia.

Sekretarz Rafał Karpiński powtórzył, że kwestia dotyczy postępowania konkursowego, podał, że są to inne wątki, którymi zajmuje się Komisja, następnie Rada i są to dwie odrębne sprawy.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że dotyczy to postępowania konkursowego.

Sekretarz Rafał Karpiński potwierdził, ale wyjaśnił, że w piśmie mówi się o procedurze, o wyłanianiu itp. i Państwo otrzymali odpowiedź od organu wykonawczego i w piśmie były szczegółowe pytania, np. jak głosowali poszczególni członkowie komisji, a tu na posiedzeniu takim tematem Komisja Skarg nie zajmuje się np., zasadnością wyboru danej oferty, bo takie pytania zostały skierowane do Pana Burmistrza.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak” powiedziała, że o to wnioskowali, ponieważ mają prawo na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego domagać się odpowiedzi, dlaczego w ten sposób został rozstrzygnięty konkurs i dlaczego ich oferta została odrzucona i tego dotyczyła skarga.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że rozumie powyższe i wyjaśnił, że wchodzi się w zakres organu wykonawczego Burmistrza, który rozstrzygnął tak a nie inaczej ogłoszony przez siebie wcześniej konkurs. Radni, Komisja, Rada zajmuje się procedurą, czy Burmistrz nie naruszył ewentualnie jakichś przepisów związanych z postępowaniem, z wykonaniem uchwały ze współpracy z organizacjami pozarządowymi i tego dotyczy skarga Pana Wojewody, natomiast Stowarzyszenie złożyło uwagi do zakończonego postępowania konkursowego, które przeprowadził Pan Burmistrz przy pomocy komisji.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak dodała, że cały czas to dotyczy tej sprawy, dotyczy konkursu, który ogłosił Pan Burmistrz, który został rozstrzygnięty w taki, a nie inny sposób. Skarga, którą złożyło Stowarzyszenie do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Serocku oraz do Wojewody dotyczy właśnie tego postępowania. Pismo, które zostało złożone tydzień temu dotyczy odpowiedzi, która wpłynęła 26 czerwca na pytanie złożone 14 kwietnia. Zapytała, czy Państwo nadal twierdzą, że powyższe odbyło się w terminie?

Sekretarz Rafał Karpiński wyjaśnił, że Stowarzyszenie pyta o szczegóły, m.in. o to dlaczego tyle punktów za dane zadanie otrzymało dane stowarzyszenie, a ile punktów dostało inne. Są to bardzo szczegółowe pytania do członków komisji konkursowej, która uległa rozwiązaniu z dniem, kiedy skutecznie wyłoniono wykonawcę programu. Są to szczegółowe pytania dotyczące nie samej procedury, a wyłaniania i oceniania ofert, czyli Stowarzyszenie idzie krok dalej, a powyższe jest rolą organu wykonawczego.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że mają prawo zadawać te pytania.

Sekretarz Rafał Karpiński potwierdził powyższe i zgodził się z przedmówczynią.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że po raz kolejny wnioskuje o włączenie ich pisma oraz odpowiedzi do postępowania.

Sekretarz Rafał Karpiński wyraził opinię, że ten materiał nie ma związku ze skargą, którą Rada się zajmuje.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że widziała to pismo i w ostatnim punkcie Stowarzyszenie zostało ocenione na mniej punktów niż SAS za nieterminowe wykonanie udziału w konkursie, mimo to, że Stowarzyszenie „Między Nami” nigdy nie brało udziału w takim konkursie organizowanym przez Burmistrza.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska przypomniała, że od Wojewody wpłynęła skarga, natomiast Pan Przewodniczący dostał od Stowarzyszenia wniosek o przeprowadzenie kontroli. Powiedziała, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie jest komisją do przeprowadzenia kontroli, kontrolę może przeprowadzić Komisja Rewizyjna, która przesłała wniosek do Komisji Skarg.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że nie chodzi o przeprowadzenie kontroli.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska odczytała, że jest to wniosek o przeprowadzenie kontroli i powiedziała, że odnosi się do dokumentów, nie jest to jej ocena.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że też nie ocenia i dodała, że koleżanka wnosi o załączenie danego dokumentu i Radna raczej nie widzi problemu.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że są dwa pisma i będąc precyzyjnym, to należy trzymać się tego, co jest napisane na papierze, więc jest wniosek o przeprowadzenie kontroli oraz skarga i wszystko zostało przekazane do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Stwierdziła, że ta Komisja nie jest przedmiotowa do prowadzenia kontroli.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że na początku próbowała ustalić, czy oddzielnie jest rozpatrywane pismo od Pana Wojewody, czy oddzielnie od Stowarzyszenia „Między Nami” i tu sprawa rozbija się o to, wraca się do punktu wyjścia.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że tę część trzeba przekazać do Komisji Rewizyjnej, natomiast Komisja Skarg zajmuje się skargą.

Radna Mirosława Beli kierując się do Pana Sekretarza, powiedziała, że próbował „uświadomić” jej na poprzednim posiedzeniu lub dwa posiedzenia wstecz, że w konkursie może wygrać tylko jedno stowarzyszenie. Powiedziała, że Sekretarz jest w błędzie dlatego, że ustawa wyraźnie mówi w artykule 15., pkt 2g: „w otwartym konkursie ofert może zostać wybrana więcej niż jedna oferta”, czyli nie musiało to być całkowicie dla SAS-u i podała, że była na pierwszym posiedzeniu jako obserwator i widziała, jak była przeprowadzona ta komisja konkursowa.

Sekretarz Rafał Karpiński zapytał, czy w treści ogłoszenia była informacja, że może być wyłonione więcej niż dwóch oferentów?

Radna Mirosława Beli powiedziała, że jest ustawa i zapytała, że ustawa jest nadrzędna nad ogłoszeniem?

Sekretarz Rafał Karpiński wskazał na słowo „może”, które odczytała Pani Radna.

Radna Mirosława Beli odpowiedziała, że Sekretarz powiedział, że w ogóle nie może.

Sekretarz Rafał Karpiński wskazał, że może być dwóch oferentów, ale to musi być ewentualnie zastrzeżone, a taka informacja w ogłoszeniu Burmistrza nie pojawiła się.

Radna Mirosława Beli podkreśliła, że „może zostać wybrana więcej niż jedna oferta” i przypomniała, że Sekretarz powiedział, że nie ma takiej opcji w konkursie.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że w tym konkursie nie ma takiej opcji.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że tak mówi ustawa i zauważyła, że ustawa jest chyba w tym momencie jest nadrzędna nad zarządzeniem Pana Burmistrza, jeżeli było coś takiego w zarządzeniu.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że mowa jest o tym konkursie, który ogłosił Pan Burmistrz w stosownym zarządzeniu, w tym konkursie nie ma takiej możliwości.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że konkurs jest ogłaszany na podstawie ustawy i w ustawie jest taki zapis.

Sekretarz Rafał Karpiński potwierdził powyższe.

Radna Mirosława Beli poprosiła Pana Mecenasa o interpretację.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski odpowiedział, że jest to realizacja zadań własnych gminy i jeśli jest ogłaszany konkurs, to w ogłoszeniu w samym zamyśle powinno być

przewidziane, czy będzie jeden wykonawca, czy dopuszcza się wyłonienie większej liczby wykonawców danego zadania. Jeżeli miałoby być tak, jak mówi ustawa, że przewiduje daną możliwość, to z samego założenia w ogłoszeniu powinno być określone, że w tym postępowaniu może być wybranych dwóch wykonawców. Ale w tym ogłoszeniu, które było i w tym konkursie tego nie było, może też być tak, że mogą być dwa konkursy, bo są różne zakresy zadań ogłoszone i w każdym może być dopuszczony wybór tylko jednego wykonawcy, a może być w jednym dopuszczone, że będzie dwóch, ale na samym początku trzeba to określić.

Radna Mirosława Beli zapytała, że jeśli nie ma takiego zapisu, to odwołujemy się do ustawy?

Radca Prawny Stanisław Paszkowski odpowiedział, że pierwotnie nie było takiego założenia.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że nie ma takiego zapisu w zarządzeniu.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski powiedział, że zastanawia się nad treścią zapisu ustawy „może być wybrana więcej niż jedna oferta”, ponieważ może być taka potrzeba z punktu widzenia gminy, że jakieś zadanie nie powinno być realizowane przez jednego wykonawcę, tylko przez większą liczbę, bo taki jest zapis. Jednak warunki trzeba określić na samym początku przy ogłaszaniu konkursu, a nie w momencie rozstrzygania.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że jeżeli nie były określone, to ma zastosowanie ustawa.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski powiedział, że uważa, że tak nie jest, ponieważ te warunki powinny być określone wcześniej.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że konkurs dotyczył współpracy z organizacjami pożytku publicznego, a nie realizacji zadań własnych gminy.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że jest to powiązane, ponieważ ustawa o pożytku publicznym zezwala gminie zlecić wykonywanie zadań publicznych na rzecz w imieniu gminy. Generalnie temu ma służyć, że pewne zadania, które gmina musiałaby wykonać sama przez np. dom kultury, bibliotekę, czy inną jednostkę, może zlecić organizacji pozarządowej i takie jest założenie tej ustawy. Można zlecić wykonanie zadania publicznego, ponieważ konkurs dotyczył wykonanie zadania publicznego typu wspieranie aktywności seniorów i jest to również zadaniem własnym gminy. To zadanie własne gminy można zlecić do wykonania organizacjom pozarządowym. Można to zlecić swojej jednostce organizacyjnej lub zlecić organizacji pozarządowej.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak zapytała, na jaką ustawę powołuje się Pan Sekretarz?

Sekretarz Rafał Karpiński odpowiedział, że jest to ustawa o pożytku publicznym i o wolontariacie i mówi ona, że te programy temu służą, zleceniu zadań publicznych na rzecz organizacji pozarządowych, które mają wspierać administrację publiczną.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że zrozumiała, że te pytania, które złożyła Pani na poprzedniej Komisji dotyczyły przebiegu komisji konkursowej i nieprawidłowości, które były na tym konkursie. W związku z tym, jeżeli faktycznie tak było, to jej zdaniem komisja, która powinna się tym zająć, czyli przebiegiem tego postępowania, jest Komisja Rewizyjna. Powiedziała, że zapewne Pani Mirosława Beli, która jest Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej zarządzi taką kontrolę i Komisja przeprowadzi ją.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że nie może tego zarządzić, to musi wpłynąć od Rady Miejskiej, Komisja sama nie może zarządzić kontroli, musi być zlecenie od Rady.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że trzeba zapytać przedstawicieli Rady Miejskiej. Natomiast uchwała od Komisji dotyczy zgodności z prawem, dokumenty, które były przedstawione, były zgodne z prawem. Powiedziała, że dalej podtrzymuje propozycję uchwały i zapytała trzech Radnych, po wyłączeniu się dwóch osób, czy dzisiaj zostanie przyjęta uchwała, czy Radne potrzebują czasu do zapoznania się? Przypomniała, że dokumenty zostały przesłane zgodnie z terminem.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że przygotowała coś w rodzaju oświadczenia i dodała, że chciała przedstawić powyższe. Powiedziała, że w jej ocenie skarga złożona przez Stowarzyszenie była zasadna, swoje stanowisko opiera na własnych spostrzeżeniach z posiedzenia komisji, w której uczestniczyła wyłącznie jako obserwator. Przebieg tego posiedzenia budził wiele zastrzeżeń, a treść protokołu nie odzwierciedla posiedzenia. Kontynuując powiedziała, że zwróciła również uwagę, że jedynym brakiem formalnym na pierwszym posiedzeniu Stowarzyszenia był brak podpisów wszystkich członków Zarządu, natomiast pod wnioskiem SAS-u nie było żadnych dokumentów. Stowarzyszenie „Między Nami” powinno mieć umożliwione uzupełnienie braków formalnych, a posiedzenie komisji zostało wtedy unieważnione i wyznaczony został kolejny termin, co uważa za nieprawidłowe rozpatrzenie tej sprawy.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zauważyła, że Pani Radna ponownie odnosi się do komisji konkursowej, a Komisja Skarg mówi o materiale, który wpłynął od Pana Wojewody.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że powyższe tworzy całość.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska wyraziła odmienne zdanie, ponieważ Komisja odnosi się do zarzutów, które zostały złożone i przesłane przez Wojewodę. Stwierdziła, że nieprawidłowości, które były w komisji konkursowej muszą być zbadane w ramach Komisji Pani Radnej i powinny tam być rozstrzygnięte. Dodała, że chyba taka była intencja Stowarzyszenia. Zaproponowała przegłosowanie projektu uchwały.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że w skardze od Wojewody wyraźnie jest napisane „w zakresie niewykonania czynności, o których mowa strona 1. skargi tj. brak publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej dotyczących otwartego konkursu ofert i przeprowadzenia postępowania konkursowego przedmiotową skargę zakwalifikowano jako skargę na Burmistrza Miasta i Gminy”. Powiedziała, że według niej również chodzi o postępowanie konkursowe.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska poprosiła Sekretarza o odniesienie się do sprawy, ponieważ Sekretarz była na komisji konkursowej.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że rozumie, że Wojewoda porusza cały czas temat ewentualnej procedury, czy pan Burmistrz wykonał właściwie uchwałę Rady Miejskiej w Serocku o współpracy z organizacjami pozarządowymi i ustawę o działalności pożytku publicznego. Podał, że w tym zakresie można mówić o ewentualnych nieprawidłowościach, natomiast poruszanie tematu, dlaczego członkowie komisji głosowali w dany sposób, czy inne szczegółowe pytania, nie są przedmiotem zainteresowania Pana Wojewody, bardziej przeprowadzenie konkursu, jego upublicznienie, treść ogłoszenia, tego typu sprawy.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że przeprowadzenie konkursu dotyczy pracy komisji.

Sekretarz Rafał Karpiński zauważył, że dużo mówi się o komisji, której Pan Burmistrz mógłby nie powoływać i sam podjąć decyzję

Radna Mirosława Beli powiedziała, że można mówić, co by było gdyby i należy opierać się na tym, co było i należy spróbować realizować i rozmawiać na temat, co napisał Pan Wojewoda.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że do tego dąży, więc, czy należy ustalić, czy Pan Burmistrz ewentualnie wykonał przepisy ustawy i uchwały, czy nie, a nie mówić o merytorycznej pracy komisji, gdzie były oceniane konkretne zadania z oferty.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak stwierdziła, że trudno odnosić się do komisji, której już nie ma, a Burmistrz jest zwierzchnikiem komisji, dlatego skarga jest skierowana do Burmistrza, który nadzoruje pracę komisji.

Sekretarz Rafał Karpiński zgodził się z powyższym i przypomniał, że był termin na odwołanie i w trakcie 30 dni nie wpłynęło pismo, a gdyby w takim terminie wpłynęłoby pismo, sytuacja byłaby zapewne inna. Powiedział, że jest mowa o sytuacji, gdy konkurs został skutecznie rozstrzygnięty, został wyłoniony oferent i komisja uległa rozwiązaniu.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że odwołanie wpłynęło w ciągu 30 dni.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że chodzi mu o uwagi, które wpłynęły na komisji.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że w odwołaniu były pytania o pewne rzeczy i nie uzyskano odpowiedzi.

Sekretarz Rafał Karpiński poprosił o konkrety, na jakie pytanie Stowarzyszenie nie uzyskało odpowiedzi.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że nie otrzymali informacji, jaka była punktacja.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że według jego wiedzy Stowarzyszenie nie wnioskowało o powyższe.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że wnioskowało o uzasadnienie odmowy.

Sekretarz Rafał Karpiński nie zgodził się i powiedział, że wnioskowała osoba fizyczna, która w żaden sposób nie wykazała, że działa w imieniu i na rzecz Stowarzyszenia.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak nie zgodziła się i powiedziała, że wpłynęło odwołanie, a Pan Sekretarz myli dwa różne pisma.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że było odwołanie, a Pani mówi o sposobie oceny przyznanej oferentom, a o to Stowarzyszenie nie pytało, pytała o to osoba fizyczna, która otrzymała odpowiedź.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski powiedział uzupełniając, że z art. 15 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie ust. 2i mówi w ten sposób: „każdy w terminie 30 dni od ogłoszenia wyników konkursu może żądać uzasadnienia wyboru lub odrzucenia oferty”. Czyli, jeśli Stowarzyszenie było zainteresowane tym, żeby poznać, dokładnie czym kierowały się osoby, które dokonywały oceny, powinno wystąpić w tym terminie o uzasadnienie.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że Stowarzyszenie wystąpiło i dostało bardzo lakoniczne odpowiedzi, które nic nie wnosiły.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że nie z takimi pytaniami, o których mówią teraz. Dodał, że szczegółowych pytań dotyczących odpowiedniej punktacji nie było przy odwołaniu.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak powiedziała, że nie było szczegółowych pytań, były ogólne i chciano poznać odpowiedzi, dlaczego konkurs został tak rozstrzygnięty, co wpłynęło na to, że jedna oferta przeważała. Liczono na konkretną odpowiedź, nie było takiej.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zaproponowała przełożenie projektu uchwały na posiedzenie następnej komisji za tydzień. Wyraziła nadzieję na znalezienie rozwiązania tego sporu. Powiedziała, że nie widziała tych pytań, więc nie wie do kogo były skierowane, czy do Burmistrza, czy do komisji.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak przypominała, że były to pytania, które chciała złożyć do Komisji i uzyskała wówczas informację, że ma złożyć do punktu podawczego, co uczyniła tego samego dnia i w ciągu tygodnia uzyskała odpowiedź podpisaną przez Burmistrza.

Sekretarz Rafał Karpiński powiedział, że temat na samym początku uznał za zakończony, pan Burmistrz odpowiedział na zadane pytania szczegółowe. Sekretarz wyraził opinię, że w tym zakresie temat jest zakończony.

Prezes Stowarzyszenia „Między Nami” Anna Skrzypniak nie zgodziła się z Panem Sekretarzem.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że zamyka punkt trzeci.

4. Przyjęcie protokołu.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zapytała Radnych o uwagi do protokołu z dnia 30.06.2025 r.

Radna Mirosława Beli powiedziała, że miała uwagi punktu dotyczącego, że tylko jedna organizacja może wygrać.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska zapytała, czy Radna zgłosiła to do Biura?

Radna Mirosława Beli odpowiedziała, że nie zgłaszała.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że wobec powyższego nie będzie realizacji punktu 4.

5. Sprawy różne.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska poprosiła Pana Mecenasa o przygotowanie opinii prawnej na dwa poprzednie tematy związane z wygaśnięciem mandatu Pana Sławomira Czerwińskiego i Pani Magdaleny Jakubowskiej-Gniadek. Poprosiła, aby Pan Mecenas na podstawie dokumentów dzisiaj przedstawionych przygotował opinie prawne dla dwóch spraw.

Radna Mirosława Beli zacytowała: „Jeżeli właściwy organ gminy wbrew obowiązkowi wynikającemu z przepisów art. 383 kodeksu wyborczego w zakresie dotyczącym wygaśnięcia mandatu radnego nie podejmuje uchwały, nie odwołuje ze stanowiska lub nie rozwiązuje umowy o pracę, Wojewoda wzywa organ gminy do podjęcia odpowiedniego aktu w terminie 30 dni. W razie bezskutecznego upływu terminu określonego w ust. 1, Wojewoda po powiadomieniu Ministra właściwego do Spraw Administracji Publicznej wydaje rozporządzenie zastępcze”. Powiedziała, że jeśli ktoś będzie zainteresowany, to może udostępnić, ma wyroki sądowe dotyczące mandatów radnych.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska powiedziała, że chciała dołączyć do protokołu stanowisko Pani Magdaleny Jakubowskiej-Gniadek.

6. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji Bożena Kalinowska wobec wyczerpania porządku obrad, zamknęła posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Bożena Kalinowska

Przygotowała: Patrycja Seroka, Anna Brus